



Sygn. akt III USKP 160/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania I. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie
o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 listopada 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt III AUa 730/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Rzeszowie (ZUS) po rozpoznaniu wniosku I. M. odmówił mu prawa do emerytury.

Od powyższej decyzji wnioskodawca złożył odwołanie. W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie oraz o przeprowadzenie dowodu z akt

osobowych na okoliczność wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r., III U 433/18, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając wnioskodawcy prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych poczynając od dnia 20 marca 2018 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca urodził się [...] 1958 r. Udowodnił ogólny staż pracy w wymiarze 25 lat, w tym 23 lata, 2 miesiące i 10 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 7 miesięcy i 5 dni okresów nieskładkowych. W dniu 28 lutego 2017 r. złożył wniosek do ZUS o przyznanie prawa do emerytury. Wśród załączonych dokumentów do akt organu rentowego wnioskodawca przedłożył dwa zaświadczenia wydane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddział Terenowy w Rzeszowie. Pierwsze z nich potwierdzało, że był on zatrudniony od dnia 28 października 1975 r. do dnia 14 lutego 1985 r. na stanowisku traktorzysty, w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast w drugim wyszczególnione zostały okresy pobierania przez niego dodatku "szkodliwego" i dodatku "trudnościowego" w tym okresie. Nadto, Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni (S.) od dnia 15 marca 1977 r. do dnia 9 marca 1985 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku z angażem kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym 3,5 tony, wymienionym w wykazie A, dział VIII, poz. 2 według rozporządzenia Rady Ministrów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej rozporządzenie z 1983 r.). Wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni w okresie od dnia 15 marca 1977 r. do dnia 9 marca 1985 r. jako kierowca ciągnika rolniczego. Po kilku miesiącach pracy został powołany do wojska i w okresie od dnia 27 października 1977 r. do dnia 18 października 1979 r. odbył służbę wojskową, podczas której uzyskał uprawnienia do kierowania pojazdami ciężarowymi o ciężarze powyżej 3,5 tony. Po odbyciu służby wojskowej wnioskodawca pracował w S. jako kierowca ciągnika rolniczego oraz jako kierowca samochodu ciężarowego. W okresie 3-letnim jeździł ciągnikiem i wykonywał prace rolnicze, to jest oranie, kopanie ziemniaków, opryski. W okresie zimowym transportował materiały budowlane ciągnikiem z przyczepą lub

samochodem ciężarowym marki [...] lub [...]1. Praca wnioskodawcy była pracą stałą oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Spółdzielnia została zlikwidowana z końcem 2002 r. Akta osobowe pracowników nie zostały zarchiwizowane i zaginęły.

W okresie od dnia 11 marca 1985 r. do dnia 30 kwietnia 1995 r. wnioskodawca został zatrudniony w zakładzie "P." S.A., na stanowisku z angażem kierowcy samochodu ciężarowego. Na tę okoliczność w dniu 5 listopada 2009 r. wnioskodawcy wystawiono świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach. Czyniąc w sprawie ustalenia faktyczne, Sąd oparł się na zeznaniach świadków i wnioskodawcy oraz zebranych dokumentach.

W rezultacie powyższego, wskazując na przewidziane w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie, jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna) oraz w rozporządzeniu z 1983 r., warunki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca je spełnia. Sąd wywiódł, że - zgodnie z wykazem A rozporządzenia z 1983 r. - do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego zalicza się w dziale VIII. w transporcie i łączności, pod pozycją 2 prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych, pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów, zaś pod pozycją 3 prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Ponadto zgodnie z wykazem stanowiącym załącznik do uchwały Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek Rolniczych i Organizacji nr 24 z dnia 14 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych Kółek Rolniczych w dziale VIII, w transporcie i łączności, pod pozycją 2 w punkcie 1 wymieniono stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, zaś pod pozycją 3 w punkcie 1 - kierowca ciągnika.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawca wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Do takiej pracy można bowiem zakwalifikować jego pracę w okresie od dnia 15 marca 1977 r. do dnia 9 marca 1985 r. w Spółdzielni na stanowisku kierowcy ciągnika oraz kierowcy samochodu ciężarowego. Sąd Okręgowy zgodził się przy tym ze stanowiskiem organu rentowego, w którym świadectwo pracy z dnia 4 kwietnia 2018 r. zostało wystawione przez Prezesa S. w sposób niedopuszczalny, ponieważ nie posiadał on już stosownych uprawnień do wystawiania tego rodzaju dokumentu. Dokument ten nie może być wiarygodnym dowodem. W postępowaniu sądowym nie obowiązują jednak ograniczenia co do środków dowodowych, którymi związany jest ZUS we własnym postępowaniu i Sąd pierwszej instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, iż wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze. Wykonywanie powyższych prac potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, którzy pracowali razem z wnioskodawcą w Spółdzielni. Świadkowie szczegółowo opisali rodzaj czynności wykonywanych przez wnioskodawcę, a także charakter jego pracy. W ocenie Sądu Okręgowego przesłuchani w sprawie świadkowie mieli najpełniejszą wiedzę na temat rodzaju pracy i zakresu czynności wnioskodawcy. Zeznania ich zaś są logiczne, wyczerpujące oraz korespondują z zeznaniami wnioskodawcy. Mając na uwadze treść zeznań świadków, zeznań wnioskodawcy oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że wspólnie tworzą one logiczną i spójną całość, a tym samym zasługują na wiarygodność. Sąd uznał także, że prace polowe wnioskodawcy w sezonie letnim również polegały na transporcie, ponieważ w ramach swoich obowiązków transportował on różnego rodzaju maszyny rolnicze. Ponadto przez cały czas był narażony na drgania, zapylenie, hałas. Sąd uznał zatem, że wnioskodawca w okresie od dnia 15 marca 1977 r. do dnia 9 marca 1985 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie A, dziale VIII w transporcie, pod poz. 3, to jest prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia z 1983 r. Sąd Okręgowy przyjął, że prace kierowców ciągników, kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych zostały zestawione pod tą samą pozycją działu VIII w transporcie, z czego można wnioskować, że zostały

uznane za prace w warunkach szczególnych ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie "w transporcie". Zauważył, że wymieniony wyżej kombajn jest maszyną rolniczą, wykorzystywaną do określonego rodzaju prac polowych, a nie do poruszania się po drogach publicznych.

Wyrokiem z dnia 22 października 2020 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, oddalił apelację organu rentowego oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w Rzeszowie na rzecz wnioskodawcy 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

W ocenie Sądu drugiej instancji zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W rozpoznawanej sprawie sporne było, czy wnioskodawca legitymuje się wymaganym ustawą stażem pracy w szczególnych warunkach, a zwłaszcza, czy do wskazanego stażu pracy podlega zaliczeniu okres jego zatrudnienia w Spółdzielni od 15 marca 1977 r. do 9 marca 1985 r. na stanowisku kierowcy ciągnika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego podkreślił, że nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy zakładu zatrudniającego ubezpieczonego nie należy kwalifikować według rozporządzenia z 1983 r. do określonej branży (działu przemysłu). Wyodrębnienie stanowiskowo-branżowe w wykazach dla kwalifikacji pracy w szczególnych warunkach ma swoje racje. Nie można jednak pomijać, że to rzeczywista praca w szczególnych warunkach uzasadnia prawo do wcześniejszej emerytury. Praca w szczególnych warunkach nie zależy zatem wyłącznie od zatrudnienia pracownika w określonej branży, czyli w dziale ściśle określonym w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 września 2008 r., II UK 1/08 oraz z 26 marca 2014 r., II UK 368/13). W sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy, nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, to brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 1983 r. została przyporządkowana do innego działu przemysłu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, i z 25 marca 2014 r., I UK 337/13).

W rozpoznawanej sprawie niekwestionowane były ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące rodzaju czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie. Spór dotyczył wyłącznie oceny prawnej. W tej zaś kwestii - według Sądu Apelacyjnego - stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na okoliczność tożsamości narażenia wnioskodawcy na czynniki szkodliwe dla zdrowia przy pracach polowych i transportowych, był o tyle niekompletny, że na jego podstawie nie było możliwe z całą stanowczością przesądzenie, że - mimo przynależności do odmiennej branży pracodawcy wnioskodawcy (branży rolniczej, nie zaś transportowej) - wykonywana przez niego praca, zwłaszcza w sezonach letnich, w których przeważała praca w rolnictwie, mogła być ona zakwalifikowana do wymienionej w dziale VIII poz. 3 rozporządzenia z 1983 r., to jest w transporcie. Dla kompleksowej oceny ekspozycji wnioskodawcy na czynniki szkodliwe dla zdrowia zachodziła więc potrzeba skorzystania z wiedzy specjalistycznej z zakresu medycyny pracy, bhp, jak też z zakresu ruchu drogowego, transportu i pojazdów samochodowych. W konsekwencji, w oparciu o art. 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny - uzupełniając postępowanie dowodowe w postępowaniu apelacyjnym - doszedł do przekonania o potrzebie dopuszczenia dowodu z opinii głównej i uzupełniającej biegłego z zakresu BHP, sporządzonych w sprawie Sądu Okręgowego w Krośnie, IV U 106/17, opinii biegłej z zakresu medycyny pracy sporządzonej w sprawie Sądu Okręgowego w Rzeszowie, IV U 1004/17, opinii głównej i uzupełniającej biegłego ds. transportu oraz opinii głównej i uzupełniającej biegłego z zakresu BHP sporządzonych w sprawie Sądu Okręgowego w Przemyślu, III U 28/18, na okoliczność oceny warunków pracy traktorzysty, w szczególności ustalenia tożsamyh warunków pracy kierowców ciągników wykonujących prace polowe i transportowe. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny ustalił, że stopień szkodliwości pracy kierowcy ciągnika branży rolniczej jest wyższy i bardziej uciążliwy od pracy kierowcy branży transportowej. Kierowca ciągnika rolniczego jest narażony na czynniki psychofizyczne, chemiczne i biologiczne. Zatrudnienie to występowało w warunkach znacznej szkodliwości dla zdrowia, które "skutkowało obniżeniem wieku emerytalnego".

W ocenie Sądu Apelacyjnego całokształt okoliczności sprawy (w tym opinie biegłych) wskazuje na wielorakie obciążenia kierowcy przy pracach polowych, nie

tylko tożsame, ale i poważniejsze niż występujące przy wykonywaniu pracy kierowcy ciągnika w transporcie. Zatem praca ta powinna być oceniona jako wymieniona w załączniku A dział VIII poz. 3 rozporządzenia z 1983 r. Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska prezentowanego przez pozwany organ rentowy, jakoby samo wykonywanie prac w branży związanej z rolnictwem, a więc innych rodzajowo od prac transportowych, stanowiło o braku możliwości zakwalifikowania takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale VIII (w transporcie i w łączności), poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Przeciwnie, uznawanie pełnej branżowości wykazów, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego naruszałoby zasadę równości w traktowaniu osób znajdujących się w tej samej sytuacji. Oznacza to, że prawidłowa wykładnia pojęcia pracy w szczególnych warunkach, uwzględniająca kryteria wskazane w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, powinna uznawać, że jest nią każda praca wykonywana przy takim samym oddziaływaniu szkodliwych warunków, niezależnie od branży jej świadczenia. Wobec tego Sąd drugiej instancji uznał, że w sprawie dopełnione zostały przesłanki stwierdzenia, iż wnioskodawca w okresie od 15 marca 1977 r. do 9 marca 1985 r. w Spółdzielni na stanowisku kierowcy ciągnika wykonywał pracę wymienioną w załączniku A dział VIII poz. 3 rozporządzenia z 1983 r. Pracę taką wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy i dlatego okres jej wykonania podlega zaliczeniu do kwalifikowanego stażu pracy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. w związku z wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do tego rozporządzenia, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury, w tym, że legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, co stanowi konsekwencję nieuzasadnionego zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia w Spółdzielni w okresie od dnia 15 marca 1977 r. do dnia 9 marca 1985 r. na stanowisku kierowcy ciągnika.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podkreślono, że zaskarżony wyrok oparto na błędnej wykładni, że praca wnioskodawcy w Spółdzielni to praca w

szczególnych warunkach ujęta w wykazie A, dział VIII poz. 3 do rozporządzenia z 1983 r. Taka kwalifikacja wprawdzie nie jest wykluczona, ale tylko, gdy zatrudniony wykonywał pracę w transporcie w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie prace w rolnictwie.

W związku z powyższym organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 14 sierpnia 2018 r. oraz oddalenie odwołania i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego jest uzasadniona. Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 tej ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie, to jest przed 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat. Rozporządzenie z 1983 r. w § 2 ust. 1 stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach w nim określonych są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie natomiast do 4 ust. 1 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat oraz 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Najwyższy przyjmuje, że pracą w szczególnych

warunkach jest praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma charakter branżowo-stanowiskowy. W uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2009 nr 1, poz. 9) Sąd Najwyższy podkreślił, że taka systematyka nie jest przypadkowa, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Za przyjęciem branżowo-stanowiskowego charakteru wyodrębnienia poszczególnych prac wykonywanych w szczególnych warunkach przemawia to, że w zależności od działu gospodarki (branży), w którym jest umiejscowione konkretne stanowisko (konkretny rodzaj pracy), jest ono narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym. Jeśli więc prawodawca zdecydował o umieszczeniu określonego rodzaju pracy (stanowiska pracy) w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, przypisując go do konkretnego działu gospodarki (przemysłu, branży), to okoliczność ta bez wątpienia świadczy o narażeniu tego rodzaju pracy właśnie w tym dziale gospodarki na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu większym niż w innych działach gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. przykładowo również wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z

dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku w zakładzie pracy należącym do jednej branży (na przykład. kierowcy samochodu ciężarowego w kombinacie rolno-spożywczym z branży rolniczej) odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 1983 r., ale przypisanej do innej branży (na przykład. transportowej), to dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym. Dla takiego przełamania wymagane jest jednak ustalenie, że pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy w różnych branżach (na przykład. kierowca ciągnika w transporcie, kierowca ciągnika w przedsiębiorstwie rolnym wykonujący prace transportowe) wykonywali prace tego samego rodzaju i narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Sąd Najwyższy podkreśla, że to "przełamanie" dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym "branży" i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 1983 r., a nie w przypadku wykonywania innej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., III USKP 62/21, niepublikowany).

Wykaz A dział VIII stanowiący załącznik do rozporządzenia z 1983 r. określa rodzaje prac w transporcie, które mogą być uznane za pracę w szczególnych warunkach. Są wśród nich zarówno prace, które polegają tylko na kierowaniu pojazdem, ale również i takie, których zasadniczym celem jest transport osób czy materiałów. Wspólnym mianownikiem łączącym te prace jest ich szkodliwość, która wynika ze specyfiki tej branży, wiążącej się z dużym obciążeniem psychofizycznym osób kierujących pojazdami o odmiennej w stosunku do innych uczestników ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wynikającym z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W przywołanym wyroku z dnia 13 października 2021 r., III USKP 62/21, Sąd Najwyższy przyjął, że powyższa specyfika pracy nie występuje w warunkach towarzyszącym pracom

polowym (na przykład. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz są typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przyczepionych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, że o ile pracami w warunkach szczególnych są te, które - choć wykonywane w branży rolniczej - były ściśle związane z przewożeniem (transportem) różnych towarów, o tyle nie mogą być za nie uznane prace *stricto* rolnicze, polowe, wykonywane z użyciem ciągnika (traktora; por. w szczególności wyroki: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 210/16 oraz z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 168/17, LEX nr 2428257).

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń poczynionych w rozpoznawanej sprawie wynika, że wnioskodawca zatrudniony był w Spółdzielni, które bez wątpienia nie było zakładem pracy funkcjonującym w ramach branży transportowej, lecz w branży rolniczej. W okresie od dnia 15 marca 1977 r. do dnia 9 marca 1985 r. wnioskodawca jako kierowca ciągnika w sezonach letnich wykonywał prace polowe (oranie, kopanie ziemniaków, opryski), a w sezonach zimowych prace transportowe, polegające na przewożeniu materiałów budowlanych ciągnikiem z przyczepą lub samochodem ciężarowym. W dziale X wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., określającym rodzaje prac "w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym", z pewnością nie wymienia się prac kierowców ciągników (traktorzystów). Prace takie wymienione są wyłącznie w dziale VIII "w transporcie i łączności". Ze względu na odmienną specyfikę pracy wykonywanej w rolnictwie, nie można jej utożsamiać z pracami wykonywanymi w transporcie, o których mowa w

wykazie A, dział VIII, poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia 1983 r., a w konsekwencji pracy kierowcy ciągnika wykonywanej w rolnictwie nie można uznać za wykonywaną w szczególnych warunkach.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]

I.n